

Niedawno odbyła się w Wełdzirzu wielka uroczystość, a to z powodu zamianowania ukochanego proboszcza kanonikiem. Cała ludność polska złożyła



Dom polski w Wiedniu: Ks. kanonik J. Łukasziewicz.

hold zacnemu kapłanowi-patryocie, okazując w ten sposób wielkie przywiązanie i miłość.

Zdjęcie fotograficzne, przedstawiające grupę członków „Czytelnia” z ks. kanonikiem Gdowskim w pośrodku, zamieszczamy w dzisiejszym numerze.

Przesilenie na Węgrzech.

Położenie polityczne na Węgrzech nietylko się nie wyjaśnia, ale raczej komplikuje z dnia na dzień. Prezydent ministrów Wekerle, któremu szczęście sprzyjało dotąd w bardzo trudnych nieraz okolicznościach, tym razem nie może im podolać, tak że zasadniczo dni jego gabinetu — przynajmniej w obecnym składzie — uważać trzeba za policzone.

Przedewszystkiem dwie sprawy, niecierpiące zwłoki, oczekują załatwienia, a mianowicie sprawa utworzenia samoistnego państwowego banku węgierskiego, oraz sprawa reformy wyborczej. I w jednej i w drugiej sprawie korona zajęła jasno określone stanowisko i nie nie wskazuje, aby zamierzała zmienić swe zapatrywanie, lub nie korzystać ze swych prerogatyw.

ponieważ koalicja nie dotrzymuje zawartego z koroną paktu, co do reformy wyborczej. Wobec tego radził Kossuth odłożyć na razie na bok kwestję samodzielnego banku. Z tej racji jednak przyszło do ostrego konfliktu między nim, a prezydentem izby Justhem, który jest przywódcą lewego skrzydła partii niezawisłości. Justh, korzystając ze swego prawa, może każdej chwili sejm zwołać, co je-



Przesilenie na Węgrzech: Minister spraw wewnętrznych hr. Juliusz Andrassy (X)

Celem rozwikłania sytuacji, ministrowie węgierscy odbywają częste podróże do Wiednia, a ryciny nasze przedstawiają dwóch z nich, t. j. ministra spraw wewnętrznych, hr. Juliusza Andrassy'ego i ministra handlu, Francisza Kossutha, w czasie ich ostatniego pobytu tamże.

Ale i ta ostatnia podróż nie przyniosła wyjaśnienia pogmatwanej sytuacji. Kossuth, zdając z niej sprawę w klubie partii niezawisłości, przyznać musiał, że otrzymał od króla poważne napomnienie,

dnak teraz mogłoby być przez koronę uważanem za *casus belli* i spowodować rozwiązanie sejmu.

Tak więc przesilenie trwa w dalszym ciągu i niewiadomo jak się zakończy.

Dom polski w Wiedniu.

W stolicy Austrii, w Wiedniu, mieszka obecnie około 30 tysięcy Polaków, rozrzuconych po



Jubileusz Akademii dublańskiej: Grono uczestników obchodu przed gmachem Akademii. (X) Marszałek St. hr. Badeni; 1. prezes K. Laskowski; 2 dyrektor Lange; 3. dyrektor dr. Mikulowski-Pomorski.